

GIGAFABRYKA TESLI W POLSCE? ZADANIE DLA POLSKIEJ FUNDACJI NARODOWEJ

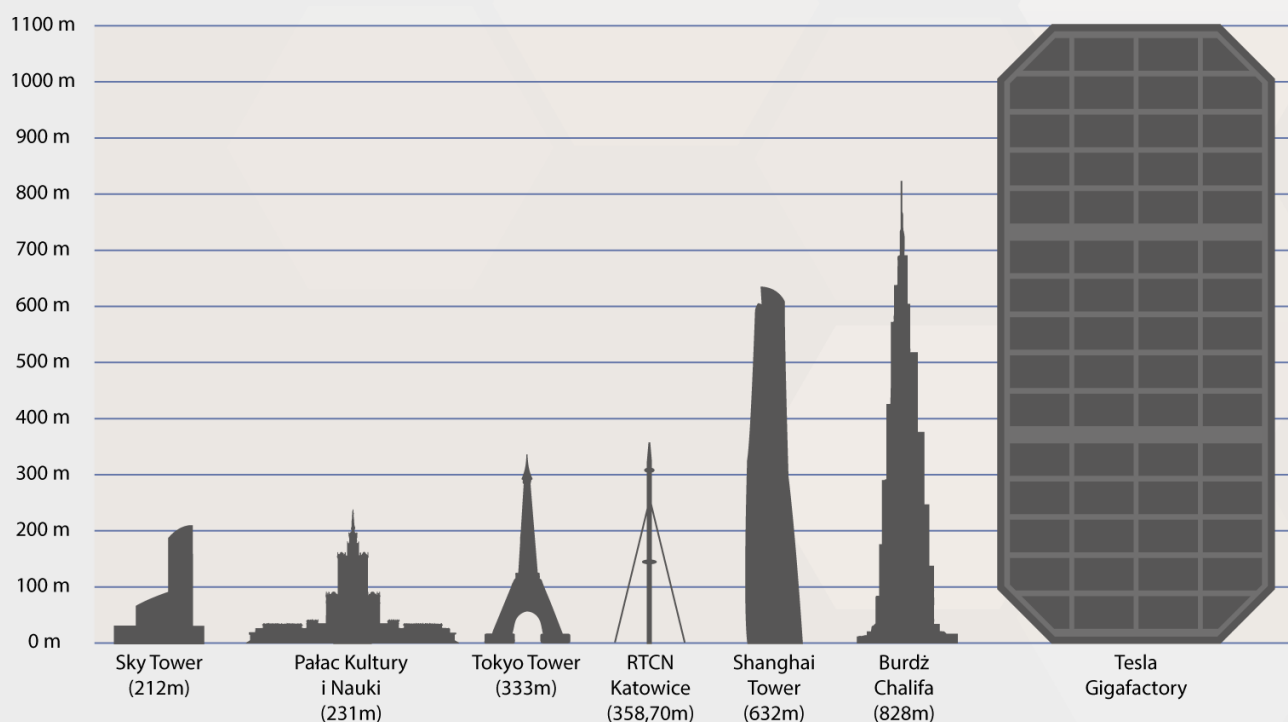
Tesla, która wyznacza trendy w światowej elektromobilności, może wybudować swoją Gigafabrykę (*Gigafactory*) nad Wisłą. Decyzja w sprawie przeniesienia części produkcji koncernu do któregoś z krajów Europy została już w zasadzie podjęta przez prezesa firmy Elona Muska, a na korzyść Polski przemawia szereg czynników politycznych i ekonomicznych. Jednakże, by pozyskać taką miliardową inwestycję, potrzeba intensywnych działań ze strony rządu w Warszawie.

Tesla jest jedną z tych firm, które reklamują się samym faktem swojego istnienia. Ta założona w 2003 roku spółka wdarła się przebojem do świata motoryzacji. Było to możliwe dzięki **nieskrępowanemu rozmachowi miliardera i wizjonera Elona Muska**, który obecnie pełni funkcję prezesa Tesli. Jego nastawienie sprawiło, że ten amerykański koncern nieustannie mierzy swe siły na zamiary chcąc m.in. wyprodukować **samochód elektryczny**, który będzie w finansowym zasięgu przeciętnego Amerykanina. Dzięki przywiązaniu dużej wagi do **innowacji**, firma Muska wyznacza nowe trendy w motoryzacji i urzeka coraz to większe rzesze konsumentów, którzy w 2017 roku wskazali ją jako **najlepszą amerykańską markę samochodową**.

Choć Tesla nie osiągnęła wciąż komercyjnego sukcesu (w ubiegłym roku sprzedała niewiele ponad 100 tysięcy samochodów, pojawiły się też istotne problemy finansowe), to prezes Musk pozostaje niezniechęcony i realizuje swoją wizję przyciągając uwagę nabywców, inwestorów i mediów coraz bardziej atrakcyjnymi modelami, takimi jak **Roadster**. Jednakże, chcąc- zgodnie z planami- zwiększyć produkcję do poziomu 500 tysięcy sztuk w 2018 roku, Tesla musi **zainwestować ogromne środki w aktywa wytwórcze**. Dlatego też, koncern wypracował koncepcję tzw. **Gigafabryk** (*Gigafactories*). Jedna z nich ma realne szanse **stanąć w Polsce**.

Pierwsza Gigafabryka Tesli (zwana *Gigafactory 1*) powstaje w **Reno** w stanie Nevada. Ma ona wytwarzać baterie oraz inne komponenty do elektroaut. W budowany od 2014 roku obiekt koncern zainwestował już prawie **2 miliardy dolarów**. Zakład nie jest jeszcze ukończony - prace mają potrwać do 2020 roku i pochłoną **kolejne 3 miliardy dolarów**. Będzie to prawdziwy gigant wśród fabryk - *Gigafactory 1* zajmie powierzchnię ok. **1,5 kilometra kwadratowego**. Choć pierwsza Gigafabryka jest na razie ukończona **w zaledwie 30%** (zajmując jedynie 14% z planowanej przestrzeni), już teraz produkuje się tam niektóre komponenty. Czynne są **3 z 21** planowanych bloków.

WIELKOŚĆ TESLA GIGAFACTORY NA TLE INNYCH BUDYNKÓW



Energetyka 24

Natomiast drugi zakład Tesli (*Gigafactory 2*, nominalnie należący do spółki-córki SolarCity) został ulokowany w Buffalo w stanie Nowy Jork. Choć jego budowa rozpoczęła się w tym samym czasie, co konstrukcja Gigafactory 1, to druga fabryka została w 2017 roku w pełni oddana do użytku. Jest ona jednak wyraźnie mniejsza od pierwszej.

Gigafabryka jest zaprojektowana tak, by w maksymalnym stopniu zoptymalizować produkcję poprzez tzw. **integrację pionową**, czyli system, w którym jeden podmiot jest właścicielem całości swojego łańcucha dostaw. Zakład ma produkować baterie, napędy i inne komponenty po wyjątkowo niskich cenach. Wszystko to dzięki wykorzystaniu **efektu skali**, wdrożeniu **innowacyjnych metod wytwórczych** i redukcji **strat materiałowych**. Co więcej, zakład Tesli został tak zaprojektowany, by być całkowicie **niezależnym energetycznie** – potrzebną energię dostarczą wiatraki, panele fotowoltaiczne oraz źródła geotermalne.

Nevada skusiła Teslę **rozbudowanym systemem zachęt podatkowych**, pozwalającym na milionowe ulgi. Władze tego stanu liczą, że obiekt przyniesie 100 miliardów dolarów zysku w przeciągu następnych dwudziestu lat. Poza wpływami do budżetu będzie to również niemała atrakcja turystyczna – Elon Musk już teraz zapowiedział, że **chce uczynić Gigafabrykę zakładem otwartym**, do którego **każdy będzie mógł wejść** i „przekonać się na własne oczy jak to wszystko wygląda”.

W Stanach Zjednoczonych budowana jest **druga Gigafactory**, lecz- jak twierdzą eksperci- wysiłki te nie wystarczą, by Tesla sprostała własnym planom produkcyjnym. Dlatego też narodziła się koncepcja **budowy fabryki w Europie**. Pozwoli to nie tylko zwiększyć moce przerobowe, ale także umożliwi uniknięcie obciążeń podatkowych związanych z eksportem samochodów i części do Unii Europejskiej.

Ekspansja Tesli w Europie postępuje od roku 2009, kiedy to w Londynie otwarto pierwszy zamorski sklep tego koncernu. Firma Elona Muska za swoją biurową kwaterę główną na kontynent europejski obrała **Amsterdam**. W tym holenderskim mieście znajduje się także centrum serwisowe oraz zakład składający poszczególne podzespoły samochodów (pozwala to uniknąć unijnych podatków importowych). W 2016 roku w niemieckim **Prüm** działalność rozpoczął oddział Tesli zajmujący się zwiększaniem automatyzacji i efektywności procesu wytwórczego. W roku 2017 firma Elona Muska miała ogłosić lokalizację swej europejskiej *Gigafactory*. Jednakże, po dziś dzień **nie ogłoszono** w którym kraju Europy ma się ona znaleźć.

W zestawieniu państw, które brane są pod uwagę przez dziennikarzy i analityków jako potencjalny gospodarz dla takiej fabryki, **w pozytywny sposób wyróżnia się Polska**. Na jej korzyść działa nie tylko członkostwo w Unii Europejskiej, dogodne położenie na mapie Europy oraz mnogość lokacji pod budowę, ale przede wszystkim **proamerykański kurs rządu** oraz szeroko zakrojony **program industrializacji**, wyraźnie akcentujący rozwój elektromobilności.

Bliska współpraca Warszawy i Waszyngtonu trwa już od dobrych kilkunastu lat, lecz od początku prezydentury **Donalda Trumpa** więzi te jeszcze bardziej się zacieśniły. Obecny gospodarz Białego Domu pojawił się w 2017 roku w Warszawie, gdzie wsparł **polską inicjatywę Trójmorza**. Z kolei amerykański Sekretarz Stanu **Rex Tillerson** odwiedził Polskę podczas swej podróży po Europie w 2018 roku. Polscy oficjele – m.in. prezydent **Andrzej Duda** oraz premier **Mateusz Morawiecki**, a także szereg ministrów- również składali wizyty w Stanach Zjednoczonych. Nie sposób nie wspomnieć o istotnych **polsko-amerykańskich kontraktach** (m.in. wojskowych czy energetycznych), o których opinia publiczna usłyszała w ciągu ostatnich miesięcy. Warto też zauważyć, że w Polsce, w ramach misji NATO, stacjonują **żołnierze US Army**. Powyższe czynniki są poważnie brane pod uwagę przez amerykańskich przedsiębiorców chcących lokować swe aktywa za granicą.

Co więcej, na korzyść Polski działa także ekosystem skonstruowany pod inwestycje industrialne m.in. w zakresie elektromobilności. Opracowana przez rząd Prawa i Sprawiedliwości **Strategia Odpowiedzialnego Rozwoju** (SOR) zwana także **Planem Morawieckiego** zakłada tworzenie klastrów i dolin przemysłowych, które mogą liczyć na specjalne warunki do prowadzenia biznesu. Pomagać ma w tym **Polski Fundusz Rozwoju**, działająca na wzór podmiotów zachodnich państwowa spółka strategiczna z kapitałem zakładowym przekraczającym miliard złotych. Co więcej, jednym z flagowych projektów SOR jest rozwój polskiej **elektromobilności**. Za plus można także uważać fakt, iż Strategia jest na wstępnym etapie wdrażania – podjęcie decyzji o ulokowaniu *Gigafactory* w Polsce umożliwiłoby dostosowanie rządowej polityki przemysłowej do tego czynnika.

Polska nie jest oczywiście jedynym krajem Unii, który ostrzy sobie zęby na *Gigafactory*. Intensywne działania podejmują także inne państwa Europy. W 2016 roku **Francja** zasugerowała, by Tesla otworzyła swoją fabrykę w zamykanej elektrowni jądrowej w Fessenheim. Internetową kampanię promocyjną rozpoczęła też **Portugalia**, która posiada największe zasoby litu w Europie. Dość nietypowym sposobem przyciągania uwagi Elona Muska może pochwalić się **Litwa** – w 2017 roku litewscy internauci stworzyli model *Gigafactory* w komputerowej grze Minecraft. Dotarli dzięki temu do założyciela Tesli, który opisał ich projekt na swoim koncie na portalu Twitter.

Polska- jak na razie- nie podjęła żadnych medialnych działań celem ściągnięcia Tesli nad Wisłę. W ubiegłym roku niektóre źródła prasowe donosiły co prawda, że rząd „**prowadzi rozmowy**” z koncernem Muska, lecz brakło szczegółowych informacji na ten temat. Tymczasem, kapitałne rezultaty mogłaby przynieść aktywizacja takich podmiotów, jak chociażby **Polska Fundacja Narodowa**, której celem jest przecież promocja polskiej gospodarki za granicą. Biorąc pod uwagę gadżeciarskie usposobienie Elona Muska, odpowiednio kreatywna kampania medialna, przeprowadzona przede wszystkim na płaszczyźnie social media, mogłaby stanowić dodatkowy atut w rozgrywce o *Gigafabrykę*.

Zadyszka finansowa, w jaką Tesla wpadła w ubiegłym roku, wyciszyła rozmowy na temat nowej fabryki w Europie. Niemniej, uznanie tego projektu za skreślony byłoby stanowczo zbyt pochopne. Znając upór i zawzięcie Elona Muska nie należy spodziewać się, że zrezygnuje on ze swych elektromobilnych planów, które z kolei nie urzeczywistnią się bez europejskich aktywów produkcyjnych. Walka o *Gigafactory* wciąż trwa, a rząd w Warszawie powinien potraktować wszelkie opóźnienia na tym polu jako przestrzeń do nadrobienia braków względem państw-konkurentów i czas do zaplanowania oraz przeprowadzenia stosownej kampanii medialnej. Warto pamiętać, że budowa takiego przybytku nad Wisłą byłaby dla Polski nie tylko **sukcesem gospodarczym, ale także PR-owym.**